

No 7.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Honoraty P.
 Sr. św. Arkadyusza M.
 Cz. św. Weroniki P.
 Piąt. św. Hilarego B.
 Sob. św. Pawła P.
 Niedz. Imienia Jezus.
 Pon. św. Antoniego Op.

Wschód słońca: godz. 8 m. 10
 Zachód słońca: godz. 4 m. 06
 Długość dnia: godz. 7 m. 56

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
 Półrocznie „ 3 „ —
 Kwartał „ 1 „ 50
 Miesięczn. „ „ 50
 Odnoszenie 10 k. m.
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
 Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 11 stycznia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
 w Zgierz, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz pełnowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Towarzystwo Kultury Polskiej (Oddział Łódzki).

W niedzielę, dnia 16 stycznia r. b., o godz. 3½, po południu, w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej odbędzie się odczyt

Aleksandra Świętochowskiego

z cyklu «O utopjach» p. t. ROBERT OWEN.

Bilety od 30 kop. do nabycia w biurze «Promień», Piotrkowska 81.

88-3

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Jutro

„Klątwa“

Tragedya St. Wyspiańskiego.

Ceny niższe.

Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

Zatwierdzona przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

Szkoła Muzyczna J. Winieckiego, Promenada № 40.

Przyjmowanie uczniów, jak również miłośników do chóru i orkiestry — od g. 10 rano do 10 wieczorem. „Kursy wieczorowe“ — przy szkole klasa operowa, przygotowująca zupełnie na scenę operową. Wykładają siły pierwszorzędne. — Początek zajęć od 3 (16) stycznia 1910 roku. — Szczegółów udziela kancelarya szkoły.

55-3-1

Założona w roku 1856.

Fabryka WYROBÓW PLATEROWANYCH „Bracia Henneberg“

poleca stylowe nowości

36-3

sztućce na srebrzystym metalu — grubo srebrzone. Cenniki gratis i franko.

Zarząd: Warszawa, Wolska 17.



Sarga

Dostać można wszędzie!

540 15

KALODONT

NIEZBĘDNY

KREM DO ZĘBÓW

(Wiedeń, 3-go czerwca 1887 r. i Paryż 3-go kwietnia 1890 r.)

Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.

Wyberne 25
 KARMELKI LITEWSKIE
 śmietankowe
 z dóbr
Lipniszki
 domowego wyrobu
 ELEONORY KWINTO
 codziennie świeże
 Żądać: we wszyst. handl. kol. i cukiernicz.

Sprawa kreteńska.

Po dłuższym czasie spokoju są znów oznaki znacznego zaostrzenia się sprawy kreteńskiej.

W dniu 23 grudnia zebrała się na krótką sesję kreteńska Izba deputowanych, ażeby zatwierdzić przesilenie, które wybuchło w łonie prowizorycznego rządu, składającego się z trzech wybitnych jej członków. Tryumwirat ten uznał nagle za wskazane i stosowne podać się do dymisji. Po kilkudniowych rokowaniach i ukła-

Przyjmuję zapisy na

Lekcyje Tańca!

Cegielniana 56.

Witold Lipiński

Członek Francuskiej Akademii Profesorów Tańca w Paryżu.

Wina Chasba

Patrz str. 8.

4240d

dach Izba postanowiła wybrać nowy trójgłówny rząd z wybitnych obywateli z poza swego łona i rzeczywiście też powierzyła trzy najwyższe na wyspie stanowiska nieparlamentaryzjom. Równocześnie uchwaliła zwołać wielkie zgromadzenie narodowe, które ma zdecydować o dalszych losach wyspy i o ostatecznym jej stanowisku państwowym.

Wybory do tego zgromadzenia naznaczone na dzień 20 marca, a do pewnego stopnia z góry dano mu polityczną dyrektywę przez wznowienie dawniejszej uchwały, oświadczającej się za aneksją Krety przez Grecję.

Nowy rząd posunął się atoli jeszcze o krok dalej: obejmując władzę—złożył przed Izłą przysięgę na wierność królowi greckiemu. W toku dyskusji zaś w Izbie otwarcie zaznaczono, że zwierzchnictwo nad wyspą może przysługiwać jedynie Grecji i jej władcy, a nie sultanowi.

Jak było do przewidzenia, manifestacje te wywołały nowe, silne wrzenie w Konstantynopolu. Rozgrywające się tam właśnie przesilenie gabinetowe bynajmniej nie przeszkadzało miarodajnym kołom tamtejszym zająć w tej sprawie zdecydowane stanowisko. W zapatrywaniach na sprawę Krety panuje wśród stronnictw tureckich zupełna jednomyślność i zgoda. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że nowy wezr pójdzie w tej sprawie za przykładem swego poprzednika i wystąpi ze stanowczym protestem przeciwko owej przysiędze rządu kretańskiego na rzecz króla greckiego i przeciwko innym demonstracjom tamtejszej Izby.

W kołach parlamentarnych w Konstantynopolu oświadczają, że Turcja pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na to, ażeby wznowiono na Krecie rządy pod firmą króla Jerzego. Rząd otomański—zapewniał pewien dyplomata turecki—któryby na to zezwolił, nie ostałby się ani jednego dnia wobec oburzenia całej naszej opinii publicznej.

I gabinety mocarstw, opiekujących się Kretą, w bardzo nieprzyjemny sposób zaskoczono zostały temi manifestacjami. Krążą pogłoski, że porozumiewają się one już między sobą i z rządem otomańskim co do ewentualnego, ponownego wysłania na Kretę swoich załóg wojskowych. Tak więc zanosi się na to, iż sprawa kretańska ponownie zakłóci spokój gabinetów i dyplomacji mocarstw i ponownie żywo zajmować będzie także opinię publiczną w Europie.

Z rozmaitych objawów wnosić przytem można, że najnowsze te wypadki na Krecie są bezpośrednio albo pośrednio dziełem przywódców Ligi oficerskiej w Atenach. Liga ta poniosła w ostatnich dwóch tygodniach kilka bardzo dotkliwych porażek i straciła dużo z pierwotnej swej siły i władzy. Sprawili to jej zbyt wygórowane plany reformowe, a ciężki cios zadała jej niezręczność narzuconego przez nią rządowi ministra wojny Lapatiodisa. Patriotyczne jej nawoływania do reorganizacji armii greckiej i uzdrowienia całego życia politycznego, ogół narodu greckiego przyjmował z uznaniem i zapałem, lecz zapał ów bardzo ostygł z chwilą, w której do wiadziano się, że reorganizacja ta będzie bardzo kosztowną i gdy ogłoszone zostały przedłożenia, domagające się nowych na ten cel podatków. To osmieliło opozycyjne partie w parlamencie.

Pokazało się to dobitnie po zajęciu między ministrem wojny, Lapatiodisem a przywódcą najsilniejszej w Izbie partii, byłym premierem Teodokisem, wskutek którego nietylko ta partya, lecz i grupa Rallisa opuściły salę obrad. Konflikt zakończył się ustąpieniem ministra wojny, a stronnictwa opozycyjne wniosły projekt ustawy, domagający się przywrócenia do stanu czynnego wszystkich przez ligę usuniętych oficerów, między nimi także synów królewskich. Fakt zaś, że projekt ten podpisało 59 posłów, dowodzi, iż członkowie opozycji odzyskują już odwagę cywilną wobec teroru zrewoltowanych oficerów.

Tak samo ma się rzecz z opinią publiczną. Zraziła ją sobie Liga innym, zbyt śmiałym krokiem, a mianowicie wystosowaniem do króla i prezydenta gabinetu żądaniem, ażeby nowe podatki narzucono krajowi w danym razie nawet po nad głowę parlamentu. Król Jerzy żądanie to odrzucił, zasłaniając się swoją przysięgą konstytucyjną, a premier Mauromichalis zagroził wręcz dymisją gabinetu. Na zewnątrz zaś sprawa ta miała ten skutek, że nawet cechy, które dotych-

czas popierały Ligę, zwróciły się przeciwko niej i urządziły manifestacje na rzecz Izby deputowanych.

Łatwo więc być może, że Liga, widząc, że jej znaczenie i powaga słabną, nadto trawiona wewnętrznymi rozterkami, zapragnęła wzmocnić swoje stanowisko przez wywołanie nowego nastroju patriotycznego i wojennego za pomocą kretańczyków, i że ona to spowodowała tamtejszą Izbę do antitureckich manifestacji. Przemawia za tem także fakt, iż przywódcy Ligi wystąpili równocześnie z żądaniem, ażeby odwołano wszystkich dyplomatycznych reprezentantów Grecji za granicą i zastąpiono ich innymi „energicznymi”, którzyby umieli w bardziej stanowczy sposób ująć się za Kretą. Oto między Ligą a gabinetem nowy teraz spór powstał, który grozi nowym przesileniem. Skutki takiego igrania z ogniem mogą być dla Grecji bardzo smutne.

Echa kradzieży na Jasnej Górze.

„Kurier Warszawski“ w sprawie sensacyjnego odkrycia w Kiedrzynie pod Częstochową otrzymał z wiarogodnego źródła uzupełnienia następujące:

Blachę znaleziono we wsi Kiedrzyn, o 3 wiorsty od Częstochowy. Do pewnego rzemieślnika w tej wsi zgłosił się jego sąsiad, niejaki Winiarek i pokazał mu blachę miedzianą pozłacaną, którą jakoby znalazł w polu i zapytał o cenę. Dowiedzieli się o tem niebawem inni sąsiedzi i zażądali od Winiarka, aby powiedział, skąd ma blachę. Oświadczył on, iż znalazł ją w polu i tam ją też już odniósł. Zmuszono go, aby wskazał to miejsce i późnym wieczorem udano się tam i blachę znaleziono.

Jak się okazało, blacha była podstawą sukienki. Do niej przymocowany był aksamit, a na nim—perły. Aksamitu tego, ani klejnotów już nie było na blasze, nazajutrz jednak w innym miejscu w Kiedrzynie znaleziono ten aksamit w polu.

Zawiadomione władze policyjne otoczyły całą wieś i prowadzą śledztwo, rewidując wszystkie chaty, zabudowania gospodarcze i zakątki Kiedrzyna.

Śledztwo trzymane w tajemnicy.

Charakterystyczne jest, iż znaleziony aksamit był względnie suchy, nie mógł więc leżeć długo na słońcu obecnej, t. j. musiał być świeżo porzucony w polu.

Utrwała się przekonanie, iż nareszcie trafiono na uczestników świętokradztwa, którzy, jak to dość dawno przypuszczali władze śledcze warszawskie, popełnili je wspólnie ze zbiegłym katorżnikiem Miłozsem, widzianym swego czasu pod Dęblinem, gdzie zgubił kilka wotów.

Rodzinę Winiarka, którego brat jest notowany w policyi, aresztowano.

On to właśnie przed kilku dniami zgłosił się do sąsieda swego, Jana Tkacza, zajmującego się w Kiedrzynie zagarmistrzostwem i pokazał mu blachę miedzianą, którą jakoby znalazł na polu.

Tkacz na razie nie przypisywał odkryciu temu większej wagi i zbył Winiarka odpowiedzią, że blachę można sprzedać w mieście na wagę.

Słyszała rozmowę żona Tkacza, Julianna i po wyjściu Winiarka, zwróciła uwagę męża, iż blacha wydaje jej się podejrzana. Zarazem zaalarmowała sąsiadów, Jarotę i innych, którzy niezwłocznie udali się do Winiarka i zażądali pokazania blachy.

Winiarek oświadczył, iż porzucił ją już na polu tam, gdzie ją znalazł. Zmuszono go, aby udał się tam z nimi i ze światłem, bo był już późny wieczór i blachę znaleziono w polu, w pobliżu dworu, nieopodal sterty z łubinem.

Niedaleko też od tego miejsca znaleziono w kilku punktach aksamit, który stanowił podszewkę sukienki perłowej. Aksamit był wbity w ziemię i miał na sobie dwa ziarenka łubinu (nie perły, jak pierwotnie roznieśli pogłoski), co naprowadza na domysł, że aksamit, a może i cała sukienka była ukryta w owej stercie łubinu.

Ponieważ jest podejrzenie, iż klejnoty mogły być zatopione w pobliżu sadzawce, przeto zaczęto ją wypompowywać.

Pomagają w tem wszyscy mieszkańcy.

Do Kiedrzyna ciągną ze wszech stron tłumy ludu.

Przybyli: prokurator sądu okręgowego piotr-kowskiego, sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, naczelnik żandarmerji gubernialnej, oraz naczelnik warszawskiego wydziału śledczego, Kowalik, wezwany telegraficznie.

Powoli coraz bardziej zaczyna się wysiewać sprawa niecnego czynu i, jak było do przewidzenia, rabusiów dosięgnie ręka sprawiedliwości, tylko czy nie zapóźno.

Nowsze szczegóły kradzieży przedstawiają się w następującej formie:

W dniu Trzech Króli, o godzinie 6-ej rano, przybyło na Jasną Górę 3 ch ludzi z Kiedrzyna pod Częstochową, oddalonego o 3 wiorsty: Jan Jarota, Antoni Siedlaczek (gospodarze) i Piotr Piniur, sołtys Kiedrzyna, z zawiniątkiem, prosząc o natychmiastowe widzenie się z o. generałem.

O. generał niezwłocznie ich przyjął, a ci wręczyli zgięty na trzy części pancerz blaszany i udzieliłi szczegółów.

O. generał, wysłuchawszy opowieści, polecił sołtysowi zawiadomić władze powiatowe. Naczelnik powiatu, ks. Awałow, niezwłocznie przeprowadził śledztwo pierwotkowe, a następnie naczelnik straży ziemskiej i prokurator udali się do Kiedrzyna, w celu dokonania rewizji, aresztowania Józefa Winiarka, brata jego, Marcina Winiarka, notowanego w policyi za kradzież, kochankę jego Teklę Zaleską, piekarza Chojnowicza i zegarmistrza Tkacza, tego ostatniego do zeznania. Na miejscu zostawiono straż ziemską i wezwano mieszkańców do pomocy pilnowania miejsca, gdzie znaleziono blachę, oraz pobliskiej sadzawki.

Podczas poszukiwań na tem polu natrafiono na kilka kawałków aksamitu, którym pokryty był pancerz, a w jednym kawałku znaleziono dwa ziarenka łubinu, co świadczy, że musiał być ukryty w stercie. Jak blacha, tak i aksamit zachował swą świeżość, nie miał śladów z panujących ślot, co dowodzi, że przedmioty te były świeżo porzucone.

W sobotę rozpoczęto od rana wypompowywać wodę z sadzawki 3 ma sikawkami, co ukończono w poniedziałek o g. 4 po poł. Jednakże nie znaleziono, co by mogło świadczyć, że w sadzawce przedmioty ze świętokradztwa były ukryte.

Badani Winiarkowie nie przyznają się do udziału w świętokradztwie, choć wszystko przemawia za tem, że współnikami jeden z nich musiał być.

Już od 7 tygodni krążyły ciche wersje po Kiedrzynie, że przedmioty ze świętokradztwa są w tej wsi. Naturalnie to pomoże do ustalenia faktu kradzieży i ostatecznego oświetlenia całej sprawy.

Przybyli z Warszawy naczelnik wydziału śledczego p. Kowalik, prowadził w tej sprawie śledztwo.

W sprawie zniesienia general-gubernatorstw.

Podaliśmy już wiadomość, w której powiedziane było, że w łonie gabinetu ministrów ścierają się dwa prądy, z których jeden jest za utrzymaniem, drugi zaś — a ten ma być silniejszy—za zniesieniem niektórych general-gubernatorstw.

Obecnie donoszą nam z Petersburga, że komisya wniosków ustawodawczych w Dumie roztrząsała już projekt ustawodawczy, złożony jej jeszcze przed rokiem, a domagający się zniesienia general-gubernatorstw kijowskiego i stepowego, ci bowiem dwaj general-gubernatorzy kosztują skarbu około 200,000 rb. rocznie, pożytek zaś z nich wobec utworzenia gabinetu ministrów jest niewielki.

Ciekawe są też argumenty, jakimi motywuje komisya swe wnioski, że mianowicie general-gubernator kijowski był potrzebny po roku 1863 do walki z żywiołem polskim, ale dziś stał się zbyteczny, bo kraj jest oddawna spokojny, a polacy tam mają równe z rosyjanami prawa, z wyjątkiem jedynie prawa kupna majątków od rosyjan.

Stepowy general-gubernator, rządzący dwoma obwodami: semipalatyńskim i akmołińskim ma

do czynienia tylko z koczownikami, a więc nie ma żadnej roboty.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Krzesimira. Jutro Czesławy.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 63). Dziś „Intryga i miłość”, tragedia Schillera, po cenach zniżonych. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Kłątwa”, Stan. Wyspiańskiego. (Ceny zniżone) Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś (w lokalu własnym, Rozwadowska 15) o godzinie 8 wieczorem, ogólne roczne zebranie łódzkiego oddziału Tow. krajoznawczego.

— Dziś (w lokalu, Piórkowska 74), o godzinie 4 po poł., zebranie akcyonariuszów Banku kupieckiego łódzkiego.

— Jutro (w lokalu, Podleśna 1) ogólne zebranie członków Zgrom. majstrów piekarskich.

KRONIKA.

(x) **Kursy dla maszynistów obsługujących elektrownie.** Aby dać możność osobom, pracującym poza Warszawą, nabycia niezbędnych wiadomości teoretycznych z zakresu budowy i obsługi urządzeń elektrycznych oraz kotłów parowych i silników różnych typów, Komitet Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie otwiera w dniu 20 lutego r. b. cztero-tygodniowy kurs, który objmie wykłady: prądnic i silniki elektryczne, akumulatory, lampy elektryczne, sieci i przyrządy pomocnicze, telefony i sygnalizacje, kotły parowe, generatory gazowe, silniki, windy, wentylatory, pompy, oraz ogólną obsługę instalacji elektrycznych, obok arytmetyki, geometrii, rysunku technicznego i zajęć praktycznych w pracowni elektrotechnicznej.

Wykłady te odbywać się będą w czasie pomiędzy 20 lutego a 20 marca r. b. w dni powszednie w ciągu dnia, poczynając od 8 rano. Liczbę słuchaczy ograniczono do pięćdziesięciu. Kandydaci, zgłaszający się do zapisu, oświadczyć też listownie, winni przedstawić dowód legitymacji osobistej, świadectwo szczepionej ospy i świadectwo fabryki, w której pracują, oraz wnieść należną opłatę rb. 15.

Na kurs, przed innymi, przyjmowani będą monterzy i maszyniści, którzy pracują przy obsłudze urządzeń elektrycznych. Osoby poniżej 20 lat nie będą przyjmowane.

Zapisy przyjmuje Zarząd Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 66, w godzinach biurowych.

(x) **Spółka firmowa komandytowa** przy ulicy Targowej № 42. O upadku tej spółki i przystąpieniu do likwidacji „Rozwój” w swoim czasie donosił. Obecnie otrzymujemy od komisji likwidacyjnej sprawozdanie, podpisane przez pp. I. Langego, A. Kielskiego, A. Kowalczyka i A. Pułgrabę. Ze sprawozdania tego wyjmujemy następujące dane.

Towaru po cenie detalicznej było za 405 rb. 90 kop. W likwidacji sprzedano go za 300 rb. Gotówki okazało się 37 rb. Urządzenie sklepowe za 200 rb. trzeba było ze sklepu przenieść do mieszkania prywatnego i sprzedać z dużą stratą dla braku chętnych nabywców.

Długi wynosiły: kaucja sklepowego 200 rb., za komorne 95 rb., skarbowi 73 rb., kasie pożyczkowo-oszczędnościowej 70 rb., dostawcom za towar 81 rb. 86 kop.

Koszta sądowe i rozwiązanie umowy notaryalnej—28 rb.

Członkowie i nieczłonkowie wybrali towarów na kredyt za 200 rb. Połowa tej należności jest w dochodzeniu sądowym. Co z tej sumy będzie wyegzekwowane, to przypadnie do podziału między członków, którzy swe udziały stracili.

(h) **Ze Zgromadzenia majstrów młynarskich.** W niedzielę, o godz. 4 po południu, przy ul. Lipowej № 35, w lokalu starszego majstra Zgromadzenia majstrów młynarskich p. Karola Asta i pod jego przewodnictwem, w obecności asesora cechowego p. Stanisława Bocheńskiego i 24 członków Zgromadzenia, odbyło się ogólne zebranie.

Sprawdzono stan kasy. Przyjęto do grona majstrów p. Jana Horna i załatwiono parę spraw bieżących.

(x) **Ze Zgromadzenia czeladzi rzeźniczych.** Dnia 9 stycznia r. b. o godzinie piątej po południu

odbyło się na gospodzie przy ulicy Juliusza № 13 zebranie czeladzi rzeźniczych.

Przyjmowano składki członkowskie i zapisano trzech nowych członków.

(a) **Rozszerzenie przedsiębiorstwa.** Ministerium zezwoliło Towarzystwu manufaktury sukiennej „Leonhardt, Woelker i Girhardt” w Łodzi — na nabycie 7 dziesięcin gruntu w osadzie Dąbrowa, przyłączonej do miasta, oraz na wprowadzenie zmiany i uzupełnień do odnośnego artykułu ustawy.

(h) **„Sanitas”.** Towarzystwo asenizacyjno-obywatelskie, po dokonaniu szeregu prób rozpoczęło wywózkę nieczystości; wywózka śmieci nastąpi dopiero po otrzymaniu skrzynek do składania śmieci, z których śmiecie będą wsypane do specjalnych wozów. Wobec licznych zamówień na oczyszczanie dołów kloacznych i dołów usłupowych, tabor towarzystwa potrzeba będzie powiększyć znacznie. Kancelarya Towarzystwa «Sanitas» mieści się przy ulicy Dzielnej № 13.

(h) **Zebranie majstrów piekarskich.** Jutro w lokalu własnym (Podleśna № 1) o godzinie 3-ej po południu odbędzie się zebranie półroczne członków Zgromadzenia majstrów piekarskich.

(h) **Ze Zgromadzenia majstrów krawieckich.** Wczoraj o godzinie 4-ej po południu w lokalu «Liry» (Mikołajewska № 11) pod przewodnictwem starszego majstra, w obecności asesora cechowego, odbyło się ogólne zebranie członków Zgromadzenia majstrów krawieckich. Zapisano do ksiąg cechowych 4-ch uczni, wypisano na czeladników 5-ciu i przyjęto do grona majstrów—jednego. Z powodu zaś przybycia na zebranie małej liczby członków, wybory starszego i podstarszego, którym termin mandatów upłynął, odbędą się dnia 24 stycznia o godzinie 6-ej wieczorem w lokalu «Liry» i będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

(x) **Jubileusz pracowników handlowych m. Warszawy.** Jako delegat Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych m. Łodzi, uczestniczył w obchodzie jubileuszowym 25-lecia istnienia Tow. wz. pom. pracowników handl. i przem. m. Warszawy członek zarządu, p. N. Kołtoński, który w imieniu reprezentowanej instytucji złożył na ufundowanie stypendyum jubileuszowego dla dzieci członków Towarzystwa 25 rb.

(a) **W sprawie domu sierot i ochrony.** W swoim czasie p. Jakób Hertz, przemysłowiec, zaofiarował plac przy ulicy Nowo-Cegielnianej pod budowę domu sierot i szkoły elementarnej dla chłopców wyznania mojżeszowego. Na odbytem onegdaj zebraniu pod przewodnictwem p. Adolfa Dobranieckiego, z udziałem zaproszonych obywateli, pp. Pawła Hertza, S. Rosenblatta, L. Landaua, B. Wachsa, d-ra J. Sachsa, Konińskiego, adw. przys. Neumarka i innych, oraz samego ofiarodawcy p. Jabóba Hertza, przyjęto do wiadomości, że według zdania specjalnej komisji, projektowany plac pod budowę jest nieodpowiedni. Wobec tego p. Hertz wyraził gotowość wyznaczenia innego placu, oświadczając zarazem, że z zaofiarowanej poprzednio sumy 100,000 rb. przeznacza rub. 60,000 na budowę domu sierot i szkoły, zaś 40,000 rub. jako legat, z którego odsetki obracane będą na utrzymanie zakładu.

Gmina żydowska, w lokalu której odbyło się zebranie, postanowiła dla domu sierot i szkoły wyznaczać corocznie 2,000 rub. subsydium.

Projektowany dom sierot, imienia Leona Hertza, zmarłego syna ofiarodawcy, ma przygarnąć 30 chłopców, ze szkoły zaś elementarnej dwuklasowej korzystać ma do 300 chłopców.

(a) **Z gminy żydowskiej.** Na zebranie gminy żydowskiej, w celu rozkładu podatków gminnych, zgłosili się niektórzy obywatele Starego Miasta z popularnymi wśród nich pp. Zajde, Tylerem, Poznańskim, Oberbaumem i t. d. na czele z wyczerpującym memoriałem, opatrzonym kilkudziesięciu podpisami.

W memoriale tym wskazano, że w wielkiej synagodze na ulicy Wolborskiej, do gospodarki zakradły się wielkie niedokładności, księgi prowadzone są niedbale. Przybyli oświadczyli, że gotowi są wziąć na siebie zawiadywanie sprawami synagogi i domu modlitwy przy synagodzie; przyczem przyrzekli gruntowne zreformowanie gospodarki.

Corocznie wydawanie przez gminę ze swego budżetu na korzyść synagogi trzech tysięcy rubli, zdaniem projektodawców nie będzie już więcej

potrzebne; te tysiąc rubli, łącznie z zapomogą gminy t. j. w sumie 4,000 rubli będą corocznie odkładane dla utworzenia funduszu budowy nowej synagogi, której brak odczuwa się dotkliwie.

Jak słyszeliśmy, dozór bóżniczy odbierze z rąk starego komitetu synagogałnego sprawy zawiadywania i odda je w ręce więcej umięjętne.

Łódzka gmina żydowska zwróciła się do gminy warszawskiej z prośbą o obznajmienie jej z budżetem na rok 1910. Żądanie to jest w związku z prośbą miejscowych podrabinów o powiększenie im pensji.

(h) **Natłok.** W ostatnich dniach napływ interesantów do kasy powiatowej jest tak duży, że przy kasie, ustawiono wojsko które utrzymuje porządek.

(a) **Echa pożaru.** Sledztwo w sprawie pożaru w domu Bubasa przy ul. Rokicińskiej № 100, gdzie spaliły się różne ruchomości, wykazało, że w jednym z mieszkań, zajmowanym przez lokatora Kamińskiego, skradziono palto, oraz 300 rubli, zgromadzonych z drobnych oszczędności. Dotychczas pieniędzy tych nie odszukano.

(h) **Drobny ogień.** Wczoraj, o godz. 5 i pół po poł., przy ul. Zachodniej nr 22 od rozbitnej lampy zapaliła się podłoga. Ogień ugasił domownicy przed przybyciem I i II oddziałów straży ogniowej ochotniczej.

(a) **Kradzież.** Z mieszkania Olgi Nowak, przy ul. Widzewskiej nr 94 złodzieje przy pomocy podrobionego kieszka skradli gotówką 25 rb., oraz różne rzeczy, wartości 95 rb.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj ulegli kobieta i dwaj mężczyźni; kobietę zabrano do cyrkuła. Wszystkim trojgu lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

(p) **Otrucia.** Wczoraj wieczorem na ul. Brzezińskiej nr. 13 znaleziono młodego człowieka, lat około 20, z nazwiska i adresu nieznanego, w stanie nieprzytomnym z leżącą obok flaszeczką, zawierającą karbol. Mimo energicznej pomocy lekarza Pogotowia, przytomności nie odzyskał i w stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala Poznańskich.

*

(a) **W sprawie rzeźni na Bałutach.** Jak wiadomo, zebranie gromadzkie uchwalilo oddać prowadzenie eksploatacji rzeźni bałuckiej — Towarzystwu udziałowemu, złożonemu z obywateli Bałut i Zubardzia. Znalazła się jednak grupa malkontentów, którzy, prowadząc oddawna agitację na rzecz rzeźni miejskiej, w celu zmonopolizowania przedsiębiorstwa w jej rękach, — zebrali odpowiednią liczbę podpisów i występują za pośrednictwem adwokata przysięgłego F. Nowodworskiego z Warszawy — do władz w sprawie unieważnienia zapadłej uchwały.

(a) **Z gminy Radogoszcz.** Wczoraj, pod przewodnictwem wójta p. Langego, odbyło się zebranie gminne w Radogoszczu, na którym uchwalono ułożyć preliminarz wydatków na rok 1910 w sposób następujący: pensya wójtowi rub. 300; pisarzowi rb. 500; na podwozy rb. 250; dla 6-iu pomocników pisarza po rb. 20 miesięcznie — rb. 1440; 7 iu stróżom po rb. 22 miesięcznie — razem rb. 1704; na materiały piśmienne dla gminy — rb. 150; na opał i światło rb. 200; na utrzymanie aresztantów rb. 656; na koszty szpitalne rb. 4,629, na sady rb. 482 kop. 85; na szpitala warszawskie rb. 656; na utrzymanie strażników rb. 1470 i t. d., w ogólnej sumie rubli 14,118.

Wniosek, dotyczący zaprowadzenia w kancelarii gminnej telefonu, upadł wobec tego, iż większość dowodziła, że przy komunikacji tramwajowej można obejść się bez telefonu, załatwiając przez umyślnego wszelką korespondencję.

(h) **Z Koluszek.** Przed 15 laty w Koluszkach rozpoczęto budowę kościoła, który, dzięki ofiarności pracowników kolejowych, w parę lat ukończono i rozpoczęto odprawiać nabożeństwa. Przed laty 8-iu utworzono w Koluszkach parafię, do której przyłączono wsie: Jeżów, Brzeziny i Galkówek. Obecnie zaś okazało się, że kościół w Koluszkach jest zaszczupły; w święta i niedziele setki pobożnych podczas nabożeństwa modlą się na cmentarzu obok kościoła, w którym stale jest brak miejsc. W czasie niepogody lub zimna pobożni narażani są na wiele przykrości. Parafianie tedy uchwalili, aby rozszerzyć świątynię. W myśl tej uchwały sporządzono kosztorysy i plany, podług których powiększenie kościoła będzie kosztować 12,000 rb. Sumę tę parafianie postanowili w drodze składek zebrac i w roku bieżącym przystąpić do powiększenia kościoła.

Na temże zebraniu parafianem ponownie wy-

brano na lat pięć tych samych członków dozoru kościelnego i na ich barki włożono zajęcie się powiększeniem świątyni.

(a) **Pies wściekły.** Onegdaj, we wsi Julianów, gm Chojny, wściekł się pies, należący do miejscowego właściciela, Ignacego Herasimskiego i, zanim go zabito, pokąsał 10 letnią Zofię Dros. Po skonstatowaniu u psa wodowstrętu przez weterynarza łódzkiego, p. Kwaśniewskiego, pokąsaną dziewczynkę odesłano na kurację do lecznicy dr. Palmirskiego w Warszawie.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

(x) **Teatr polski.** Próby z najnowszej sztuki W. Feldmana «My artyści», które po powrocie z zagranicy kieruje p. Zelwerowicz, dobiegają już końca. Ciekawa ta nowość w wykonaniu najlepszych sił naszego personelu, ukaże się po raz pierwszy we czwartek d. 13 b. m.

We środę d. 12 b. m., ulegając licznym prośbom i zgłoszeniom, dyrekcja daje tragedję St. Wyspiańskiego «Klątwę» po raz dziewiąty w bieżącym sezonie. Ceny miejsc na tem widowisku, w którym rolę «Młodej» wykona p. Jadwiga Czechowska, zredukowane będą do minimum; będzie to specjalne widowisko dla sfery robotniczej; «Klątwa» rozpocznie się o zwykłym czasie, t. j. o godz. 8 min. 15 wiecz.

(a) **Koncert.** Z pośród zapowiedzianych w różnych odstępach czasu koncertów w Łodzi, bardzo interesującym będzie koncert znanego skrzypka Leona Auera, profesora konserwatorium petersburskiego, ze współudziałem, pianistki Stein-Boguckiej.

Prawdziwi melomani będą mieli sposobność rozkoszowania się doskonałą grą.

Koncert odbędzie się w dniu 18-ym bież. mies., w sali Vogla, o godzinie 8 i pół wieczorem.

(f) **Teatr ludowy „Apollo”.** Wystawiono w niedzielę „30 lat życia szulera“, rzecz bardzo starą, znaną powszechnie, lecz mimo to nie tracącą swoich powabów dla szerokiej kół publiczności.

Artyści teatru ludowego wywiązali się w ogólnym zespole dość dobrze.

P. Stanisłewska w trudnej do przeprowadzenia roli Amelii dała niezaprzeczony dowód talentu, jak w poszczególnych scenach, tak i w całości roli. P. Gawłowski, w roli jej męża Oskara, początkowo zbyt był patetycznym, a przez to i nie-naturalnym, dopiero w ostatnim akcie grał z przejmującą siłą i prawdą.

Bardzo dobrze wywiązał się z roli ojca Germany p. Ejme, dając widzom pełną prawdy kreację starca złamanego, stojącego nad grobem. P. Gloger w roli oberżysty, jak zwykle rzetelnie ubawił widzów; p. Kazmierska z werwą i życiem zagrała rolę żony jego.

Nie powiodła się wcale rola Wernera p. Dembowskiego; p. Pawłowski rolę kapitana Dermont odegrał bardzo starannie. Nieźle udała się rola Henryka p. Hartlińskiego.

— W najbliższej przyszłości teatr ludowy zamierza wystawić śliczną sztukę ludową „Chata za wsią“.

(x) **Słownik języka polskiego.** Znakomite to dzieło, wydawane w Warszawie, posuwa się coraz dalej. Obecnie wyszedł zeszyt 27, redagowany przez Władysława Niedźwiedzkiego, z udziałem Kazimierza Króla. Prowadzą wydawnictwo ci dwaj uczeni po zgonie ś. p. Karłowicza.

Zeszyt 27 zawiera wyrazy od Przecharcowanie do Przechartowanie. Jest to już drugi zeszyt tomu piątego.

RAUTY I ZABAWY.

(x) **Choinka w „Arfie”.** Towarzystwo śpiewacze „Arfa“ urządza w nadchodzącą niedzielę we własnym lokalu przy ul. Nawrot № 23 „choinkę“ dla dziatwy. Będzie to zabawa na wielką skalę: korowody, tańce, śpiewy, komedjka, deklamacje, kolędy, św. Mikołaj, wybór króla migdałowego i królowej.

Wejście dla dziecka 25 kop., dla dorosłych 35 kop. Początek zabawy o godz. 3-iej po południu. Za pozostawienie zwierzchniej odzieży w kontramarkarni dzieci nie płacą.

Kierowniczkami zabawy będą rutynowane nauczycielki i freblanki. Po wyjściu dziatwy, około godz. 8 wieczorem, rozpocznie się zabawa dla dorosłych.

(x) **Z „Harmonii”.** W nadchodzącą sobotę Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“, w lokalu własnym (Południowa 36), urządza do-

roczny bal maskowy, na który zaproszenia w tych dniach będą rozesłane. Nikt bez okazania kuponu zaproszenia do lokalu Towarzystwa wpuszczenym nie będzie, dlatego należy kupony zaproszeń bezwarunkowo mieć przy sobie. Zabawa rozpocznie się o godz. 9 wieczorem.

(x) **W. T. C. W** ubiegłą środę odbyło się posiedzenie zarządu łódzkiego konsulatu warszawskiego Towarzystwa cyklistów, na którym pomiędzy innymi sprawami bieżącymi zostało zdecydowane urządzenie zabawy tanecznej dla członków Towarzystwa oraz zaproszonych gości. Zabawa ta pod nazwą „Bal W. T. C.“ odbędzie się dnia 22 b. m. w Białej sali hotelu Mantoufa.

Zarząd dokłada wszelkich starań, aby wspomniany bal wypadł jaknajwspanialej.

(a) **Na Pogotowie.** Ciesząc się zawsze gorącym poparciem szerszego ogółu bal maskowy na Pogotowie—owego Beniaminka łódzkiego—zapowiada się doskonale. Zewsząd napływają zamówienia na bilety, których komitet organizacyjny przygotował znaczną ilość, bo kilka tysięcy. Taka bowiem liczba osób zapełnia zawsze widownię teatru Wielkiego i połączoną z nią salą koncertową Sellina na pierwszym piętrze. Komitet przygotowuje na dzień 15 b. m., w którym zapowiedziano zabawę, mnóstwo niespodzianek.

Prócz różnych produkcji artystycznych, ujrzymy prawdziwy balet, zaangażowany umyślnie z Warszawy.

(x) **Zabawa.** Stowarzyszenie ogrodników łódzkich urządza zabawę z tańcami, dla członków i wprowadzonych gości, w sobotę dnia 29 stycznia r. b. przy ulicy Miłsza № 46, dom Zgromadzenia rzeźników.

Początek zabawy o godzinie 9 wieczorem.

(c) **Cyklisi turyści.** Wczoraj, w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 40, odbyło się posiedzenie komitetu dochodów niestałych łódzkiego Towarzystwa cyklistów-turystów. Ułożono program zabaw i podwieczorków muzycznych podczas tegorocznego karnawału. W dniu 15 b. m. zorganizowana będzie «wieczornica wędziana» z tańcami; 23 b. m. podwieczorek muzyczny, po ukończeniu którego rozpoczyna się tańce, oraz 29 b. m. bal kostiumowy p. n. «Pożegnanie karnawału». Za najpiękniejszy i najgustowniejszy kostym wyznaczona będzie nagroda.

Wieczornica o bardzo urozmaiconym programie odbędzie się d. 15 b. m. w lokalu własnym o godz. 8½ wieczorem. Na program złożą się produkcje wokalne i instrumentalne.

Z KRÓLESTWA.

Strzały do strażników. W niedzielę w Częstochowie, o godz. 7 wieczorem, gdy wracali ulicą Krakowską strażnicy powiatowi na Raków, zkad byli delegowani do pilnowania śladów świętokradztwa jasnogórskiego w Kiedrzyńcu, a mianowicie: Stefan Machura, Jan Walaszczyk, Fajkisz i Zsadi, w pobliżu fabryki Młyny, wśród spacerującego ludu fabrycznego jacyś trzej nieznani młodzieńcy dali do nich szereg strzałów rewolwerowych, raniąc 3 ma kulami w rękę Machurę i Walaszczyka w kolano. Napastnicy w ciemnościach zbiegli.

Wzwana rota wojska w tej chwili otoczyła miejsce wypadku, gdzie dokonano wśród przechodniów i mieszkańców rewizji, lecz na ślad winowajców nie natrafiono.

Z LITWY I RUSI.

S. p. Adam Plater. W ubiegły czwartek w majątku Szweksznich w gubernii kowieńskiej zmarł w 73-ym roku życia ś. p. Adam Plater, były i ostatni z wyboru marszałek gubernialny szlachty wileńskiej.

Ś. p. Adam Plater, złożony niemocą, zrezygnował dwa lata temu z godności, którą pełnił przez lat 33 bez przerwy.

Był on żonaty z Genowefą z hr. Pusłowskich, pozostawił zaś dwóch synów: Maryana i Jerzego.

Oprócz obszerniejszych włości na Litwie i Zmuidzi, pozostawił on znany z gościnnych przyjęć pałac przy ulicy Ostrobramskiej w Wilnie, mieszczący zbiór bardzo cennych dzieł sztuki i pamiątek polskich oraz galerję obrazów.

Katastrofa w Białymstoku. Dnia 9 b. m. wykoleił się na stacji w Białymstoku pociąg warszawski. Jedenaście osób zostało lekko poszwankowanych.

Szczegóły katastrofy następujące:

Pociąg pocztowo-osobowy, który wyszedł z Warszawy o godz. 12 m. 13 w nocy, po przybyciu na stację Białystok o godz. 5 m. 30 zrana, wykoleił się na zwrotnicach centralizujących. Wypadły z szyn: parowóz, dwa wagony III klasy i jeden wagon II klasy.

Wśród podróżnych wyniki olbrzymi popłoch, wiele osób śpiących pospadało z ławek, krzyk i lament powstał okropny. Z dworca przybyła służba i wraz z obsługą pociagową zaczęła uspokajać przerażonych.

Gdy się cokolwiek uspokoiło, stwierdzono, że dwóch konduktorów, brekowsy i stróż zostali niezbyt groźnie poszwankowani, a z pośród podróżnych 1 kobieta i 6 mężczyzn zostało dość mocno, ale nieszkodliwie potłuczonych.

Niezwłocznie zarządono wprowadzenie na szynny wykolejonego parowozu i wagonów, przyczem zaznaczyć trzeba, iż dzięki tylko przytomności umysłu maszynisty i energicznej akcji brekowskich, katastrofa nie miała straszniejszych rozmiarów.

Jak się okazało, tor zepsuty został na długości 35 sążni.

Po dwa godzinach 19 minutach przymusowego postoju, podróżni wsiedli z powrotem do pociągu, który wyruszył w dalszą drogę o godz. 7 m. 50 rano.

Przyczyną wyskoczenia z szyn parowozu i wagonów było oderwanie się łapki u zwrotnicy. Komisja specjalnie wybrana prowadzi śledztwo.

Ostatnia poczta.

— „Głos narodu“ donosi: wykryty ostatnio szpieg polityczny z ramienia sąsiedniego mocarstwa, Rabinowicz, bawił na wsi w Kamyszniocy, w charakterze guwernera we dworze, przedstawiając się za ofiarę polityczną. Tutaj zawarł on znajomość z nauczycielem Kaplańskim, później aresztowanym za współwinę w szpiegostwie i uwolnionym z powodu choroby umysłowej. Obecnie policja krakowska odkryła w Kamyszniocy obszerną korespondencję Rabinowicza z Kaplańskim. Rabinowicz usiłował w sprawę tę wiele osób. Przybiera ona ogromne rozmiary.

— „Gil Blas“ ogłasza rozmowę swojego współpracownika z wybitnym dyplomata niemieckim, bawiącym w Paryżu. Dyplomata ten powiedział, że ewentualne spotkanie się prezydenta Fallièresa z cesarzem Wilhelmem jest jeszcze kwestją daleką od rozstrzygnięcia. W każdym razie przeciwko temu nie znajduje się poza granicami możliwości. Jeżeli jednak spotkanie to dojdzie do skutku, odbędzie się ono najzupełniej publicznie.

— Wczoraj o godzinie 3 po południu, odbyło się posiedzenie rady koronnej pod przewodnictwem króla Edwarda. Na posiedzeniu tem uchwalono parlament rozwiązać i ogłoszono nowe wybory. Rozkazy co do zarządzania wyborów we wszystkich okręgach były już przygotowane.

— A. W. Black, kandydat liberalny do parlamentu z okręgu Bigglesrade, będąc chorym, nie mógł udać się na zgromadzenie wyborców. Aby przeciwko nie pozbawić się możliwości odpowiadania wyborcom na interpelację, połączył się telefonicznie z salą, w której odbywało się zgromadzenie i przez telefon odbierał zapytania i dawał na nie odpowiedzi.

— Z Madrytu donoszą: W Santanderze wykryto przemycanie na wielką skalę broni palnej. Parowiec angielski, który podobno na pokładzie miał broń dla karlistów, odmówił poddania się rewizji. Na granicy francuskiej wykryto również przemycanie broni dla karlistów. W kołach rządowych obawiają się wznowienia ruchu karlistowskiego.

— W Konstantynopolu krąży pogłoska, że Porta otomańska w ostatnich dniach porobiła w Belgii zamówienia dostawy znacznej liczby broni i że wogóle zarządono rozległe przygotowania wojenne.

— Do nowego gabinetu tureckiego podobno należeć będą wyłącznie młodoturcy, którzy w ten sposób cały ster władzy w państwie zagarną w swoje ręce.

TELEGRAMY.

Petersburg, 10 stycznia. (P.) W celu pogładowego zapoznania kół handlowo-przemysłowych Rosji z warunkami wywozu za granicę głównych krajowych produktów wywozowych, jak również z gustami głównie zagranicznego popytu na te produkty, polecono komitetowi specjalnemu zorganizować w najbliższym czasie wszechrosyjską wystawę wywozową. Do pracy organizacyjnej mają być zaproszone komitety giełdowe i inne instytucje handlowo-przemysłowe.

Wilno, 10 stycznia. (P.) W obecności 120-u delegatów otwarto zjazd w sprawie kształcenia zawodowego kobiet żydówek.

Helsingfors, 10 stycznia. (P.) Firma komi-sowa Schreder w Abo przyznała się, że otrzymała w roku 1909 na rachunek Hansena 15 szaf ogniotrwałych z bronią i ładunkami. Zawartość szaf była dostarczana do sklepów w Abo i innych miastach. Szafy wysłane były z powrotem za granicę przez Gange. Dozór celny obecnie wzmocniono. Pobierana jest opłata celna na zasadzie faktury i wagi, jak się to działo dotychczas, ale wymagane jest poświadczenie towaru.

Tokio, 10 stycznia. (P.) Prasa japońska nie-przychylnie przyjęła propozycję Stanów Zjednoczonych wykupienia kolei mandżurskich, uważając, że równa się to naruszeniu interesów Japonii i Rosji.

Teheran, 10 stycznia. (P.) Posłem perskim w Petersburgu mianowany jest gubernator Urmii Muchteszamus-Saltaneh.

Odesa, 10 stycznia. (P.) Z przyczyny niewiadomej w młynie Futrana spaliły się oddziały maszyn i skład mąki. Straty wynoszą 300,000 rb.

Jarosław, 10 stycznia. (P.) Zmarł nagle członek rady państwa, marszałek powiatowy szlachty jarosławskiej Jakowlew.

Kjów, 10 stycznia. (P.) Komitet organizacyjny wystawy przemysłowo-rolniczej w r. 1911 zwrócił się do rady miejskiej o przeznaczenie sub-sydyum 40,000 rb. oraz o przeznaczenie placu bezpłatnego na wystawę.

Londyn, 10 stycznia. (P.) Król podpisał na posiedzeniu rady ministrów w Buckinghamie dekret do parlamentu, zwalający nową izbę na d. 15 lutego.

Konstantynopol, 10 stycznia. (P.) Wynik rokowań wyjaśnił, że w nowym gabinecie pozostają oprócz ministrów skarbu i spraw wewnętrznych także b. ministrowie komunikacji Chala-dzjom, sprawiedliwości Nedzim Eddin i spraw zagranicznych Rifaat. Ministerium wojny w razie odmowy Machmuda szefketa baszy będzie oddane senatorowi Sami baszy. Zresztą, według ostatnich informacji, generalissimus zgodził się na przyjęcie teki ministerium wojny. Teki ministeriów marynarki, robót publicznych i oświaty jeszcze nie są obsadzone. Narady Hakki beja z ministrami trwają.

Pietrowsk, 10 stycznia. (P.) W obwodzie dagestańskim już drugi dzień pada śnieg, który dosięgnął w mieście trzech arszynów wysokości. W niektórych domach zawaliły się dachy. Komunikacja przerwana. Pociągi nie przychodzą.

Władywostok, 10 stycznia. (P.) Wskutek zasp śnieżnych na kolejach chińskiej i usuryjskiej pociągi spóźniają się codziennie do Władywostoku o kilka godzin.

Zdarzyło się, że pociąg pospieszny spóźnił się o 29 godzin.

Władywostok, 10 stycznia. (P.) Dwa pociągi: towarowy i osobowy wykoleiły się. Dwa parowozy osobowego spadły z nasypu z wysokości i pół sążnia. Służba pociągowa doznała szwanku.

Konstantynopol, 10 stycznia. (P.) Do późnej nocy trwały narady Hakki beja z b. ministrami. Wyjaśniło się, że pozostają na swoich miejscach ministrowie: skarbu Dżawid, spraw wewnętrznych Tallat bej. Tekę ministra wojny zaproponowano generalissimusowi Mechmedowi Szefketowi baszy, ministerium spraw wewnętrznych pozostawił na razie Hakki bej przy sobie.

DZIENNE.

Ateń, 11 stycznia. (P.) Izba deputowanych większością głosów przyjęła projekt do prawa o podatkach uzupełniających. Minister skarbu postawił kwestyę zaufania.

Budapeszt, 11 stycznia. (P.) W czasie audyencyi wczorajszej Lukacsa w Wiedniu nie zapadła jeszcze stanowcza decyzja. Dzisiaj Lukacs przyjęty będzie ponownie. Wieczorem przybył do Wiednia hr. Kuhen-Hederwary, którego również wezwał cesarz.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 11 stycznia. (Wł.) W najwyższych kołach rosyjskich utrwała się opinia, że o ile sprawa depozytów, zaarrestowanych w banku Mendelsohna, nie będzie załatwiona pomyślnie dla Rosji, to w takim razie żadne kapitały rosyjskie nie będą deponowane w Niemczech. W tym kierunku następuje już podobno decyzja władz najwyższych.

Berlin, 11 stycznia. (Wł.) Wyteżone zabiegi około połączenia trzech grup parlamentarnych, mianowicie: wolnomyślniej partii ludowej i niemieckiej partii ludowej śledzone są z wielkim niepokojem przez stronnictwa narodowo-liberalne, które w razie owej kombinacji opuściłoby wielu członków, niezadowolonych od czasu wciągnięcia przez Bülowa do bloku z konserwatystami.

Nowa partja, której utworzenie nie jest dotychczas dokonane, nosić będzie miano partji ludowej. W rzeczywistości jednak skupi ona elementy żydowskie w Niemczech, z «Berliner-Tageblattem», jako urzędowym organem na czele.

Berlin, 11 stycznia. (Wł.) Redaktor „Lecha” skazany został na 120 marek kary za artykuł charakteryzujący bezprawne postępowanie policji

w Gnieźnieńskim wobec tamtejszego Towarzystwa «Straży».

Berlin, 11 stycznia. (Wł.) Sąd rzeszy odrzucił apelację hr. Mielżyńskiego od wyroku, skazującego go na 150 marek kary za mowę, wygłoszoną pod Poznaniem, omawiającą ustawę osadniczą.

Berlin, 11 stycznia. (Wł.) Jedno z pism niemieckich ogłasza artykuł, w którym konstatuje, że obecny system kolonizacyjny i parcelacyjny w Poznańskim niema widoków powodzenia i doradza wywłaszczenie niemieckich wielkich właścicieli ziemskich, aby tym sposobem utworzyć wyraźną granicę niemieckiej chłopskiej własności i sprowadzić ceny ziemi do normalnego poziomu. Zaleca również popierać polską parcelację równoległą z niemiecką.

Berlin, 11 stycznia. (Wł.) Treść mowy tronowej podczas dzisiejszego otwarcia sejmiku pruskiego budzi w całych Prusach olbrzymie zainteresowanie ze względu na kwestyę reformy wyborczej. Treść mowy dotychczas jest trzymana w bardzo ścisłej tajemnicy.

Praga (czeska), 11 stycznia. (Wł.) Ognisko polskie w Pradze, zorganizowane w 1880 roku, w niedzielę, dnia 16 stycznia, będzie obchodziło 30-lecie swojej działalności. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem o godz. 10 i pół rano. Wieczorem o godz. 7 odbędzie się zebranie towarzyskie.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
10/I 1 pp.	748.4	+ 2.8	84	Pd Z 3	Z dnia 10/I Temperatura max. +3.6° C. min. -0.2° C.
10/I 9 w.	748.3	+ 3.6	90	Pd Z 3	Opadu 0.9
11/I 7 r.	748.1	+ 3.1	98	Pd Z 3	

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.25, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10.

S. † P.

ANDRZEJ KRAFFT

właściciel apteki

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, dnia 10 stycznia 1910 r., przeżywszy lat 52.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 12 b. m., o godz. 11-ej rano, w kościele św. Krzyża, a po nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz katolicki, o czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona i Dzieci.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

83

S. † P.

KAROLINA LEWALSKA

Obywatelka m. Łodzi

po długich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona śś. Sakramentami, zasnęła w Bogu, dnia 10 stycznia r. b., o godzinie 2 w nocy, przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 12 b. m., o godz. 2 po poł., z domu przy ul. Nawrot № 59. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskani: **Mąż i Rodzina.**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 13 stycznia r. b., o godz. 10 rano, w kościele św. Krzyża.

94

S. + P.

JAN KANIEWSKI

Członek Zgromadzenia Fryzyerów m. Łodzi

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, zmarł dnia 10-go stycznia 1910 roku, przeżywszy lat 44.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 13-go b. m. o godzinie 2 ej po południu z mieszkania przy ulicy Rządowskiej № 16 na cmentarz katolicki w Chojnach. Na smutny ten obrzęd zaprasza członków Zgromadzenia

Urząd Starszych Zgromadzenia Fryzyerów.

93

PODZIĘKOWANIE.

Za rychłą i energiczną pomoc przy pożarze naszej fabryki, dzięki czemu robota nie zostanie przerwana, wyrażamy niniejszem Łódzkiej Straży Ochotniczej oraz Miejskiej, jako też i panom komendantom serdeczne podziękowanie.

B-cia I. i H. Dobraniccy.**Odpowiedzi Redakcyi.**

P. Świętobojowi Marylewiczowi. List pański, jako podpisany tylko pseudonimem, zastąpiłby na wrzucenie do kosza bez odpowiedzi. Ze względu jednak, iż podniesiona w nim kwestya języka „Esperanto“ interesuje dość szerokie koła, wyjaśniamy pogląd na nią Redakcyi „Rozwoju“.

Działka i młodzież nasza, nietylko kilka lat temu, ale i dziś, uczyć się musi kilku języków. „Esperanto“ nie zastąpiłby żadnego z nich; byłby tylko — jeszcze jednym językiem Francuzi, Anglicy, Niemcy i wogóle narody na zachód od nas mieszkające, są w tym względzie o wiele szczęśliwsze, łatwiej więc im wprowadzić jeszcze i ten nowy przedmiot do programu nauk. Dla nas język esperancki stanie się pożytecznym dopiero wtenczas, kiedy zwolni nas od nauki języków zachodnio-europejskich, przynajmniej dla rozmowy potocznej i dla korespondencji handlowej. Niech więc wśród owych szczęśliwych narodów rozpowszechni się istotnie użycie „Esperanta“ w mierze dostatecznej, a wtedy niewątpliwie i polacy energicznie podążą w ich ślady, bo tego ineres ich własny będzie wymagał. Dziś dla nas nauka języka esperanckiego jest jedynie sportem umysłowym, bardzo chwalebny, ale tylko — sportem. Ludzie, zajęci pracą chlebobijną ciężką, mający mało czasu i pieniędzy, a takich głównie „Rozwój“ ma na widoku, nie mogą sobie pozwolić na rozrywki sportowe, nawet i niezbyt drogie, ale dużo czasu chłonące. Pomimo całej łatwości, nauka języka esperanckiego, dziś już bardzo bogatego, wymaga dużo czasu, gdy ma doprowadzić do biegłości w mowie i piśmie.

Do większej fabryki na prowincyi poszukiwany jest do korespondencyi

MŁODY**inteligentny HANDLOWIEC**

z dobrem szkolnym wykształceniem i z dokładną znajomością 3-ich języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego. Oferty z podaniem curriculum vitae, odpisami świadectw i wymaganiami uprasza się nadsyłać do Centr. Biura Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka Warszawa sub. „Handlowiec“.

85-3-1

Drobne ogłoszenia.

A.A.A.A.A. Niemkę zagraniczną z dobrem świadectwem nauczycielki, nauczycielki, freblanki, wychowawczyni na posady stałe i na lekcyjne, bony z szyciem, wykwalifikowane gospodynie poleca biuro Rościszawskiej, Przejazd 14. 66-4-3

A.A.A.A. Francuzki, niemiecki, kl zagraniczne, nauczycielki różnej narodowości, nauczycielki muzyki i śpiewu, freblanki, bony z szyciem, gospodynie, pielęgniarki poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 70-4-3

A.A.A.A. Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska 92) poleca nauczycielki, nauczycieli różnej narodowości do lekcyj i na posady stałe; freblanki — wychowawczyni, ochotniczki, bony, gospodynie, osoby do towarzystwa, kasyerki, ekspedientki, buchalterki 5318 12 0

A!A!A! Wyjeżdżając sprzedam meble z kilku pokoiów tanio: Kredens, 12 krzesel, stół, otomana, szafy do ubrania, 2 łóżka z materacami, bielźniarka z lustrem, toaletka, szafka nocne, umywalka z marmurem, biurko, biblioteka, garnitur mebli, trema, obrazy, lampy i różne drobiazgi Szkolna 23 m. 3. 5261 3 3

A.A. Pokój z oddzielnym wejściem przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Może być z całodziennym utrzymaniem i usługą. Wiadomość: ul. Włdzewska 11 m. 5, II p. front. 177 1

Buchalter-korespondent z niemieckim, samodzielny, rutynowany bilansista potrzebny natychmiast. Tylko poważni kandydaci zechcą nadsyłać oferty oraz kopie świadectw do Administracji „Rozwoju“ pod „Budownictwo“. 173-3-1

Człowiek poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty w Administracji „Rozwoju“ pod liter. W O 150-1

Doswiadczony korepetytor przyspasabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1545

Do większej fabryki na prowincyi poszukiwany jest do korespondencyi młody, inteligentny handlowiec z dobrem szkolnym wykształceniem i z dokładną znajomością 3-ich języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego. Oferty z podaniem curriculum vitae, odpisami świadectw i wymaganiami uprasza się nadsyłać do Centr. Biura Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Warszawa, sub. „Handlowiec“. 84-36p

Francuzka poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie w centrum miasta. Oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju“ pod P. S. 142-2-2

Inteligentna zdolna panienska przyjmie zaraz miejsca kasyerki lub sklepowej w aptece, składzie lub cukierni. Oferty uprasza się składać w „Rozwoju“ pod M. Ł. 54-3-3

Jest chłopiec 3-letni do umieszczenia pod opiekę porządną rodziny chrześcijańskiej. Oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju“ pod R. B. 109-3-3

Jest magiel do sprzedania bardzo tanio. Ulica Łączna № 21, Nowa Chojna. 160-1

Kartofle sprzedają, w dobrym gatunku, na korce lub ćwiartki. Ulica Juliusza № 44 w sklepie. 106-3-3

Ogier maseł karej, rasowy, 7 lat, jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Przejazd 22, u stróża 5491-4-4

Poszukuje miejsca do sklepu osoba młoda, znająca dobrze handel. Oferty uprasza się składać w „Rozwoju“ pod Z. P. 90-4-4

Plac i domek jest do sprzedania i warsztat zdalny do każdego fachu za przystępną cenę. Blizsza wiadomość w Administracji „Rozwoju“. 145-3-2

Potrzebny chłopiec podręczny na praktykę do warsztatu stolarstwa modelowego. Włdzewska № 184. front. 161-1

Pokój do wynajęcia z osobnym wejściem. Wiadomość Piotrkowska 141 m. 21. 162-3-1

Pokój frontowy do wynajęcia zaraz. Południowa № 6 153-2-1

Potrzebny uczeń do felczera. Włdzewska 161. 154-3-1

Potrzebna bufetowa do sklepu rzemieślniczego, mówiąca po niemiecku i obeznana z tym fachem. Ul. Nawrot 63. 168-3-1

Potrzebna zdolna staniczarka. Wiadomość ul. Konstantynowska № 50 u A. Przeddzieckiej. 169-1

Potrzebny subjekt do zarządu felczerskiego na soboty i niedziele. Nawrot 47. 180-2-1

Potrzebna zdolna prasowaczka. Włczawska № 141 175-2-1

Potrzebni agenci do przyjmowania obywateli na prowincyi. Konstantynowska № 41 m. 25. 151-1

Piwiarnia do sprzedania. Włdzewska 72. 176-3-1

Potrzebny uczeń do składu aptecznego z 1 lub 2 letnią praktyką. Wiadomość Skład Apteczny S. Semberckiego, Przędzalniana 95. 170-3-1

Poszukuję miejsca rządca. Oferty „R-zwój“ pod W. B. 149 2 1

Potrzebne są prasowaczki. Piotrkowska 103. 178-1

Potrzebna prasowaczka. Przędzalniana 56, pralnia. 97 3 3

Przybył pies czarny podpalany. Ulica Średnia № 46. 163 3 1

Przybył pies, wyżeł, czarny z białymi i żółtymi łapami. Odebrać go można: Składowa 34 stróż wskaze. 127-3-3

Rzeczy różne do sprzedania, szafa, stół, otomana, lustro tremo i inne. Pasaż Szulca № 36 m. 14. 136-2-2

Sprzedam kawiarnię z dwoma bilardami i z całym urządzeniem, zdatnem na piwiarnię. Ulica Szkolna № 19. 134-3-2

Sklep spożywczy i dystrybucyjny w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Składowa № 16. 130-3-3

Sklep dystrybucyjno-konoiainy zaraz do sprzedania na dogodnych warunkach. Ulica Aleksandrowska № 57 u Kwiatkowskiego. 158-3-1

Techników budowlanych oraz podmajstrzych mularskich i ciesielskich potrzeba natychmiast. Oferty oraz kopie świadectw nadsyłać do Administracji „Rozwoju“ pod „Samodzielny“. 174-3-1

Sklep spożywczo dystrybucyjny w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Rozwoju“. 27-4 4

Uczeń składu aptecznego, z 1-letnią praktyką, poszukuje kondycyi, zaraz. Łaskawe oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju“ dla A. Z. 115-3-1

Wdowa w średnim wieku poszukuje miejsca za gospodynię do pojedynczej osoby. Targowa 43 mieszkania 57 w Łodzi. 167-2-1

Zdolna krawcowa poszukuje miejsca w domach prywatnych. Zielona 10 -18. 165-2-1

Zgubiono korale dnia 10 b. m. między ulicami Przejazd, Piotrkowska i Pasaż Meyera o godz. 12-1. Uprasza się o oddanie za nagrodą na Mikołajewską 29 do składu aptecznego. 171-1

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w dobrym punkcie piekarnia z wszelkimi wygodami, dwa furgony i wóz z koniem oraz należąca 6 filii. Pabianice Stare Miasto, ulica Nowopolna № 633 184-1

Zakład fryzyerski do sprzedania. Wiadomość Aleksandrowska 30. 117-3-3

5 pokoi z kuchnią zaraz do wynajęcia. Zielona № 19 u gospodarza 60w3s2

Zagubione dokumenty.

Klara Hertel zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hirszberga i Birnbauma. 118 3 3

Ludwik Salegota zagubił kartę, wydaną z fabryki Wojdyławskiego. 119-3-3

Mieczysław Duchenski zagubił paszport, wydany z gminy Wysokie, powiatu konińskiego, gubernii kaliskiej 110-3-3

Wolek Wajuberg zgubił paszport, wydany z m. Brzezina 148-3-1

Zaginat kwit od paszportu na imię Józefa Sarnowskiego, wydany z zakładu Wilhelma Kónika 152-3-1

Zaginat paszport na imię Maryanny Niewiadomskiej, wydany z Górki Pabianckiej. 140-3-2

Zaginat rewers in blanco na 100 rb., wystawiony na imię E. Riedel i M. Riedel. Ostrzegam przed kupnem takowego 139-3-2

Zaginat bilet wojskowy na imię Antoniego Tomińskiego wydany przez wojennego naczelnika powiatu kutnowskiego, gubernii warszawskiej. 113-3-3

Zaginat bilet wojskowy, wydany przez wojennego naczelnika powiatu łęczyckiego na imię Jana Bochnskiego. 111-3-3

Zaginat kwit od paszportu na imię Zygmunta Szajdlera, wydany z fabr. Scheiblera. 96 3 3

Zaginat kwit od paszportu na imię Feliksa Jamaczyka, wydany z fabr. Geyera 93-3-3

Zaginat pies

maśel żółtej z białymi łapami, wabi się As. Łaskawy znalazca rzeczy odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Dąbrowską № 30 Cegielnia G. Abia, doręczyć J. Rotowi. 86-3-1

Do pracowni KONFEKCYI DAMSKIEJ Wł. JANISZEWSKIEJ potrzebne są azdolnione

staniczarki i spódniczarki.

Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu.

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Metoda ułatwiona. Tam też mogą zgłaszać się osoby z niedobłą edukacją. Długa 83 I piętro. 2514-d-18

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej. Krótka № 4. Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6 pp. 1816

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

(senior)

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r. od 2 1/2-4 pp. i od 7 1/2-9 w. 1426r

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła ulica Konstantynowska № 11 m. 5. Przyjmuje od 11-12 rano i od 5-8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10-1 w południe. 1654r

Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw uniwersyteckiej kliniki akusz. Przyjmuje do 11 r. i od 4 1/2-6 1/2 po poł. Południowa 23. 485d

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne Nawrot 2. przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8 po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 637r

Pierwsza Chrześcijańska

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej teraz: ulica Piotrkowska 133. 2651r

Lekarz-Dentysta

DĄBROWSKI

mieszka: Piotrkowska 97. 1336r-

Dr. A. GROGLIK

Zielona 5. Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektroizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8 1/2-11 1/2 r. i 6-8 wiecz.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568-d

Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. nosa, gardła i uszu przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120. Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6 1/2, wiecz., w niedziele i święta od 9 1/2-11 rano. 1350d

Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę BENEDYKTA № 9. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. (8 1/2-12 r. i 5-7 1/2 pp., panie od 4-5). 1761 r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne CEGIELNIANA 14. Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w. 76r

Dr. Stanisł. Piekarski

przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115 choroby weneryczne i skórne przyj. od 9-10 r. i od 5-7 w. 1931

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Badanie krwi przy syphilis. Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Dr. med. J. Leyberg

po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5. Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów. Panowie: 8-11 r., 5-8 pp.; panie 3 1/2-4 1/2; niedziele 9-1. 1489r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. A. STEINBERG

BENEDYKTA Nr. 3 Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracja), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektroizy). Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena exzema, lupus'u, favus'u i t. p.) Leczenie prądami elektrycznymi wysokiego napięcia (d'arsonalizacja, choroby cukrowej, otyłości, zwapienia naczyń, podagry, arthritis etc. Leczenie gorącym powietrzem i światłem (czerwonym i fioletowym) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc. 1280 r

Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Dzielna № 3. od 5 do 7-ej 2150 -r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38 róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WEWN., DZIECIENNE I KOBIECE. 1812r

Dr. med. Z. Golc

chor. skórne i wenerycz. PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. S. SZNITKIND

Srednia № 2. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie elektryzacja i masażem Przyjmuje od g. 8-11 rano. od 5-8 1/2, wiecz. 469-r

Dr. med. Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). Choroby nerwowe i wewnętrzne. Do 10 rano i od 4-6 1/2. 2251r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE (syphilis) I MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) I NIE MOCZOPŁCIOWE. Ul. Południowa № 2. powrócił. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r-

Kinematograf

Orjon w Pabianicach z motorem, kompletnie urządzone, natychmiast do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 65-3

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego WOLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonalizacja). Elektroizyza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syphilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw. Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11-14 pp. i od 7-8; w niedziele i święta od 8-10 rano i od 12 1/2, do 1 1/2, po południu 2145r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8-1 w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt, ulica Średnia № 5. 149r

Pracownia damskich sukien i kostyumów „STANISŁAWY“ Przejazd № 48, II p., m. 11. 60-1

Dwa garniturki mebli:

otomana, szezelong, lustra, dywany portyry do sprzedania do 15 stycznia. Zastać można do g. 10 rana i od 2-3 po poł. Nowo-Cegielniana 27 m. 14. 61-3-3

Zagubione świadectwo zaliczenlowe № 70619 należące do przesyłki Łódź-Fabr. Jurjew № 432379 z dnia 9/22 marca 1909 r. na sumę rubli 250 kop. 24 jest nieważne i bezwartościowe. Akc. Tow. Wyr. Bawałn. Heinza i Kunitzera 69-3-2

Przysposabiam do różnych średnich zakładów naukowych Udzielać korepetycji wszystkich przedmiotów Lekcje dla osób starszych Chlubne świadectwa z ostatnich miejsc. Przejazd 12 m. 10. 92-3-1

Dowód

№ 126440 Oddziału 2 Łódzkiego Akcyjnego Tow. Pożyczkowego (Piotrkowska № 69) zaginął. Zatrzymanie zrobione. 82-3-1

Zaraz poszukuję pracownego i solidnego ogrodnika mającego praktykę zarówno w handlowym ogrodnictwie, jako też w hodowaniu kwiatów w oranżeryach i włączaniu bukietów oraz w obchodzeniu się z drzewami owocowymi Włodzimierz Matlatko, w Konstantynowie pod Łodzią 63

Zaginął

akt rezentalny i kwit asekuracyjny na imię Antoniego i Anny Lech, wydane przez reagenta Daniela Włocławca. Ostrzeżenie, gdyż takowe są nieważne. 57-3-3 Antoni Lech.

Nowa książka Adama Szymańskiego (autora „Szkiców“) „Z JAKUCKIEGO OLIMPU“ baśń, 149 str., 20 kop. u Gebethnera i Wołfa. 9-3-3



Mandel ptaków i ryb ozdobnych J. Greilich, ul. Miłsza № 34.

Poleca kanarki, ptaki ozdobne, klatki ptasie, piasek do posypywania, akwaria, wielki wybór ryb ozdobnych, piasek rzeczny, rośliny wodne i sileci. Okazy wspaniałe ptaków wypychanych są do sprzedania. Przyjmowane są także ptaki i zwierzęta do wypychania. 54-3-3

W WARSZAWIE Magazyn Kapeluszy Damskich istniejący 36 lat, jest z powodu słabego zdrowia właścicielki **do sprzedania zaraz** na korzystnych i dogodnych warunkach. Wiadomość u E. Szmitta, Łódź, Długa 1, m. 4. 90-3

Koło Pracowników kol. Fabr.-Łódzkiej (Widzewska № 73)

odnajmuje swój LOKAL na zabawy, zebrania, odczyty i t. d.

Porozumiewać się można we wtorki, od g. 7 do 10-jej wieczorem, w lokalu Koła, codziennie zaś: st. Łódź-Fabr., Jabłoński. 92-3-1

Do kompletnego wykształcenia wnaucze SZYCIA, PRASOWANIA i KROJU mogą się zapisywać uczenice, oraz potrzebne są zupełnie zdolne stanziozarki na stałą robotę. Piotrkowska 93 m. 10. 63-7 **Pracownia sukien i okryć damskich.**

Ważne dla amatorów kanarków! Dnia 15 b m przybędę z większym wyborem kanarków słynnych od lat wielu w Łodzi i okolicy. Pozostają tylko dni kilka w hotelu Rzymskim, Mikołajewska 59, A. Hellscher, hodowca kanarków z Wrocławia. 64-3-3

Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej ogłasza, iż na mocy 84-go artykułu ogólnej ustawy dróg żelaznych, na towarowej stacji Łódź-Kaliska, w dniu 31 grudnia 1909 r. (13-ym stycznia 1910 roku), o godz. 10-jej rana, odbędzie się sprzedaż z licytacji dwóch wagonów stana prasowanego wagi 1490 pudów, z przesyłką: 1) Mięsa № 9415, wysyłający M Stein, odbiorca okazielem duplikatu bez zaliczenia; 2) Kamka № 2468, wysyłający E. Łukociewicz, odbiorca okazielem duplikatu bez zaliczenia — oraz wagonu drzewa sosnowego opałowego wagi 825 pud., z przesyłką Olewsk № 10883, wysłanej przez F. Bułżaka, na okazielem duplikatu, obciążonej zaliczeniem w sumie rb. 51. 89-1

Do sprzedania na rozbiórkę

gmach, znajdujący się przy zbiegu ulic: Spacerowej i św. Benedykta (dawniejszy pałac Kunitzera).

Reflektanci zechcą zgłaszać się po bliższe informacye do Banku Handlowego w Łodzi (Średnia 16) w godzinach biurowych, 91-3-1

Towarzystwo Akcyjne
„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI“
 w Zgorzelicach.

Maszyny parowe
(Gleichstrom) systemu profesora Stumpfa.

Generalne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską

HORDLICZKA i STAMIROWSKI
Łódź.

1916—d

Wina Chasta

Samodzielne i odznaczają się wyborowym smakiem.

Czerwone
 od 40 k.—1 rb. 25 k. za but
 Białe
 od 40 k.—1 rb. 22 k. za but
 Deserowe
 od 80 k.—2 rb. za but

Skład w Łodzi
 ulica Piotrkowska № 99

PIECE ŻELAZNE systemu powolnego
 spalania,

różnych wielkości, czdobre i żebrowe, wyleżone neglą ogniotrwałą.

WYRÓB WŁASNY.

Zalety: Oszczędność na opale, równomierne i łagodne ogrzewanie, łatwe regulowanie ciepła, zbyteczne codzienne podpalanie, prosta i trwała konstrukcja, obsługa najprostsza.

— Najlepszym, najtańszym opalem jest drobny koks. —

Poleca i posiada stale na składzie

w WARSZAWIE

EBERHARD, WOLSKI i S-ka

Szara 12, Telefon № 1606.

ORAZ
 SKLEP

ZAKŁADÓW GAZOWYCH

Erywańska 3. Telefon № 7780 2893-6-3



**ZARZĄD BAŁUCKIEGO TOWARZYSTWA
 WZAJEMNEGO KREDYTU**

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa znajduje się przy ul. Zgierskiej № 64 i otwarte jest w dni powszednie od g. 10 rano do 3 po poł., gdzie udziela wszelkich informacji w zakresie czynności Towarzystwa wchodzących.

Przyjmuje do dyskonta i inkasa weksle i t. p.
 Przyjmuje wkłady na procenty jak od członków Towarzystwa tak też i osób postronnych i liczy od takowych od dnia lokacji do dnia podniesienia, a mianowicie: na każde żądanie 4%, z 3-miesięcznym terminem 4½%, z 6-miesięcznym 5% i od całorocznych 6%. 2303-18-18

Trafunkowo jest do sprzedania
maszyna do szycia.

Piotrkowska 22, stróż wskaże.

2376-3

Potrzebny jest
subiekt

branży kolonialno-winnej, ze znajomością języka niemieckiego. Zgłaszać się: Nowy Rynek № 5, do M. Łuby.

52-3-3

Ból głowy i Migrenę
 natychmiast usuwa

Migreno-Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i skł. aptecz. tylko **oryginalnych** proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1.20 k. Główn. skł. Tow. Akc. L. Splass i Syn 2761:100

Proszę zobaczyć moją wystawę!

!Roczna Wyprzedaż!

do 3000 arsz. materiału letniego i zimowego na garnitury

PO CENIE NIŻEJ KOSZTU.

Emil Schmechel

Piotrkowska № 98.

Szewiot

4 arsz. wartość Rb. 8.— teraz Rb. 4.—

Kamgarn

4 arsz. wartość Rb. 16.— teraz Rb. 8.—

Sztrajgam

4 arsz. wartość Rb. 12.— teraz Rb. 7 50

Proszę zobaczyć moją wystawę!

48